Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 11 marca 1933 r. 821.

T r e ś ć n u m e r u:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"T r i m i t a s" o m o ż l i w o ś c i p o n o w n e g o w y s u n i ę c i a s p r a w y w i l e ń s k i e j w L i d z e N a r o d ó w ."Trimitas" Nr.10 z 9.III.1933 r. Art.p.t."Liga Narodów znowu będzie mogła rozważać sprawę wileńską".Streszczenie:

Sprawa wileńska rozpatrywana była w Lidze Narodów na mocy postanowień art.15 paktu L.N. Postanowienia te zezwalają Lidze Narodów na zrzeczenie się jakiegokolwiek rozważania sporu, o ile strony sporne nie zgadzają się na przyjęcie wniosków L.N. odnośnie rozstrzygnięcia sporu. W zatargu polsko-litewskim Liga Narodów zaproponowała, jak wiadomo, projekt Hymansa. Po odmowie Polski i Litwy stosowania się do postanowień projektów Hymansa, Rada L.N. na posiedzeniu 13 stycznia 1922 r. zakończyła debaty nad sprawą wileńską.

Rzecz prosta, stosowanie tego rodzaju postanowień nie rozstrzyga bardziej zawiłych sporów. Cierpi zwykle na tem strona słabsza. Małe państwa niejednokrotnie już to podkreślały. M.in. delegat Litwy w Lidze Narodów wysuwał potrzebę uzgodnienia stosunku L.N. z paktem Brianda-Kelloga. Sprawa została skierowana do specjalnej komisji. Dotychczas jednak nie została ona definitywnie rozstrzygnięta.

Wobec analogji, jaka zachodzi między sprawą wileńską a mandżurską i wobec jednakiej procedury, stosowanej w Lidze Narodów przy rozpatrywaniu tych kwestyj, Litwa ma prawo żądać, by również sprawa wileńska, której rozpatrywanie przerwano 13 stycznia 1922 r. była w L.N. wznowiona. Decyzja, powzięta na plenarnej sesji L.N. 24 lutego w r.b. w sprawie mandżurskiej odsłania przed Litwą nowe możliwości. Dyplomaci litewscy niewątpliwie to wykorzystają, wysuwając ponownie sprawę wileńską na forum międzynarodowem.

"L i e t .Ž i n i o s" o k o r z y ś c i a c h z w i ą z k u b a ł t y c k o - s k a n d y n a w s k i e g o ."Liet.Žinios" Nr.54 z 8.III.33 r. Art.p.t."Czy związek państw skandynawskich i bałtyckich byłby dla nas korzystny?" Streszczenie:

Ostatnio nader ciekawą i znamienną mowę wygłosił w parlamencie szwedzkim poseł Linhagen na temat potrzeby utworzenia sojuszu państw bałtyckich i skandynawskich. Wobec"zoologicznego nacjonalizmu", występującego coraz jaskrawiej w "jednem z państw ościennych", a zagrażającego Kłajpedzie i wogóle niepodległości Litwy, myśl posła Linhagena zasługuje w każdym razie na zastanowienie.

Wbrew twierdzeniu przeciwników związku bałtycko-skandynawskiego, realizacja tego projektu nie byłaby dla Litwy pozbawiona korzyści ekonomicznych. Powstałby bowiem nieograniczony wprost rynek zbytu zboża litewskiego, gdyż wszystkie państwa nadbałtyckie importują zboże, zwłaszcza pszenicę, i dobrze za nią płacą. Oprócz zboża otworzyłby się zbyt na owoce i ogrodowizny, poszukiwane w państwach północnych oraz na len, wełnę i t.d.

Z drugiej strony tak wielki kompleks państw miałby znacznie większe szanse przy wyjednywaniu ulg na rynkach państw przemysłowych, niż mają poszczególne drobne państwa rolnicze. Uzyskanie przez związek kontyngentów i rynków umożliwiłoby Litwie, jako jego członkowi, rozwój gospodarstwa mlecznego i hodowlanego, co byłoby również wielką korzyścią dla produkcji rolniczej kraju.

Związek bałtycko-skandynawski nie byłby też tak niebezpieczny dla przemysłu litewskiego, jak sądzą niektórzy. We wzmagającem się na całym świecie współzawodnictwie autarkicznem drobne państwa nie są w stanie dorównać potężnym mocarstwom, nie mogą też bez narażenia się na zagładę wyrzec się udziału w tem współzawodnictwie. Zanim więc choroba ta przeminie i państwa zaczną organizować swe życie na innych zasadach, co nie zdaje się rychło nastąpić, państwa drobne winne grupować się w większe zespoły,gdzie łatwiej osiągnąć upragnioną samowystarczalność. Przemysł litewski,mimo wydatnego poparcia nie rozwija się zbyt pomyślnie z powodu wysokich kapitałów i odpowiednich pracowników oraz niemożliwości wywozu. Utworzenie projektowanego związku dałoby mu nowe szanse, nowe, choć obce kapitały, źródła surowców i rynki zbytu.

Projektowany związek bałtycko-skandynawski pod względem gospodarczym byłby dla Litwy wielce korzystny, to też należy nietylko nie uchylać się od niego lecz nawet usilnie dążyć do jego realizacji. Pod względem ekonomicznym nader dla Litwy niepożądanym byłby udział Polski w tym związku.

K r o n i k a.

S p r a w a p o r o z u m i e n i a h a n d l o w e g o m i ę d z y L i t w ą a F r a n c j ą .Prasa kowieńska./III.33/:Komisja zagraniczna senatu francuskiego wyznaczyła Raynaldi na sprawozdawcę projektu ustawy, dotyczącej francusko-litewskiego porozumienia handlowego.

P o n o w n e w p r o w a d z e n i e p a s z p o r t ó w z a g r a n i c z n y c h w s t o s u n k a c h l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h .Prasa kowieńska /z 7.III.33/ Jak podaje prasa łotewska, z dn.1 kwietnia rząd łotewski znów wprowadza obowiązek uzyskania paszportów zagranicznych na wyjazd do Litwy. Zarządzenie to nie dotyczy jedynie pogranicza.

N i e m i e c k i e o g r a n i c z e n i a m a ł e g o r u c h u g r a n i c z n e g o .Prasa kowieńska /z 8.III.33/:Jak wiadomo, w swoim czasie pomiędzy Litwą a Niemcami zawarto umowę o małym ruchu granicznym, z którego korzystała ludność pograniczna. Zwłaszcza mieszkańcy Tylży, Ragajń i Ejtkun zakupowali znaczne ilości produktów w Litwie, z czego większość zysków ciągnęli rolnicy Kraju Kłajpedzkiego. Jednakże obecnie rząd niemiecki z niewiadomych przyczyn zaczął stawić różne trudności, a niedawno niemieckie pograniczne komory celne otrzymały okólniki, ustalające nowe normy produktów, w jakie niemiecka ludność pograniczna zaopatrywać się może w Litwie. Zgodnie z nowemi przepisami z dn. 1 marca zezwala się 1 osobie na przywiezienie z Litwy niewięcej,jak: 3 jaj, 150 gr. grochu, 350 gr.fasoli, 125 gr.sera i t.p.

U d e k o r o w a n i e w o j s k o w y c h o r d e r e m c z e c h o s ł o w a c k i m .Prasa kowieńska./z 8.III.33/:6 b.m. czechosłowacki chargé d'affaires dr.Niederle, ustępując ze swego stanowiska, udekorował orderami Białego Lwa gen.Sutkusa, płk.Swiłusa i maj.Broniewicziusa.

M o s k i e w s k i e d e m e n t i w s p r a w i e p o g ł o s e k o p o d z i a l e p a ń s t w b a ł t y c k i c h m i ę d z y R o s j ą a N i e m c a m i .Prasa kowieńska./z 8.III.33/: Jak podaje Elta z Moskwy, "Tass" donosi, że ogłoszona w "Figaro" wiadomość o zawarciu pomiędzy Sowietami a Niemcami tajnego porozumienia wojskowego o podziale krajów bałtyckich pomiędzy Niemcy i ZSRR jest bezpodstawnym "mściwym wymysłem".

E c h a p r o j e k t ó w L i n h a g e n a w p r a s i e n i e m i e c k i e j ."Liet.Žinios" /Nr.55.III.33/:"Berliner Tageblatt" z 8 marca zamieszcza w związku z projektami Linhagena /posła w parlamencie szwedzkim/ odnośnie sojuszu skandynawsko-bałtyckiego artykuł p.t."Od Oceanu Lodowatego do Morza Czarnego",dowodząc, że Łotwa, Estonja a przedewszystkiem Polska oddawna już podobne zbliżenie proponują. Jedynie dzięki negatywnemu stanowisku Litwy plany takie dotychczas nie miały powodzenia. Obecnie inicjatywę ujęli w swe ręce Szwedzi. Rządy łotewski i estoński już na tę inicjatywę odpowiedziały. Ostatnio pismo estońskie "Postimes" w art.p.t."Niebezpieczeństwo łączy" dowodzi potrzeby pójścia za przykładem Małej Ententy.

Litwa dotychczas pozostała wierna swym zasadom. Czy jednak tak pozostanie, czy Litwa zdoła utrzymać politykę dotychczasową? Takiemi zapytaniami kończy "Berl.Tag." swój artykuł.

P o g ł o s k i o f a b r y c e b r o n i n a L i t w i e .w p r a s i e f i ń s k i e j ."Liet.Žin." /Nr.55.III.33/: Pismo "Suomen Sosialdemokraati" z 5 marca zamieściło długi artykuł na temat książki francuskiej niejakiego Laporta, który pisze, że faszyści fińscy przemycają broń ze znajdującej się na Litwie fabryki.

Wiadomość ta jest sprzeczna z rzeczywistością. Litwa nie posiada żadnej fabryki broni.

B7